



---

# Jesienne klimaty

Jesień jest z jednej strony długo wyczekiwany okresem przez pieczarkarzy, z drugiej strony jako okres przejściowy stanowi też wyzwanie dla uprawy. Lato jest trudnym okresem, wysokim temperaturom, a co za tym idzie wysokim rachunkom za energię eklektyczną, towarzyszy większe zagrożenie chorobami pieczarek, które są następnie łatwo przenoszone przez muchówki. Wyższe temperatury znacząco skracają cykl rozwojowy co szczególnie sprzyja zadrowatym, których cykl skraca się do 12 dni. Nic dziwnego że po takim okresie, nadejściu jesieni towarzyszy uczucie ulgi. Niestety cykl uprawowy jest długi i problematyczne hale mogą dotrwać nawet do listopada, szczególnie, że wrzesień tego roku był wyjątkowo ciepły.

Zmienność pogody i duże wahanie dobowe temperatury i wilgotności są głównym wyzwaniem dla prowadzących uprawę. Warto obserwować klimat w hali i zachowanie układu sterowania klimatem w celu doboru właściwych ustawień. Ważne żeby kłapa powietrza nie zamykała się całkowicie, z drugiej strony zbyt duże wietrzenie może wymuszać intensywną pracę nawilżania, które w trakcie dorastania pierwszego rzutu jest niewskazane. Wraz z nadejściem jesieni często można zaobserwować nadwiązanie. Wynika to z faktu, iż po letnich doświadczeniach, szok jest zwyczajnie zbyt agresywny.